Prof. dr hab. Ewa Kraskowska
Instytut Filologii Polskiej
Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Email: krask@amu.edu.pl

Poznań, 1-03-2021

Recenzja dorobku naukowego dr Anny Pekaniec
w postępowaniu habilitacyjnym

I. Ogólna charakterystyka dorobku Habilitantki

Dr Anna Pekaniec jest badaczką dobrze rozpoznawalną w polskich kręgach literaturoznawczych, bardzo aktywną naukowo i wysoko za swoje publikacje cenioną. Od uzyskania przez nią stopnia doktora upłynęło jedenaście lat, a od pełnej stabilizacji zawodowej, za jaką można uznać zatrudnienienie w formie umowy o pracę w Katedrze Krytyki Współczesnej Wydziału Polonistyki UJ – lat sześć. Wcześniej dr Pekaniec zdobywała doświadczenia w profesji akademickiej pracując w ramach umów cywilno-prawnych w Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, na Uniwersytecie Jana Pawła II oraz na wydziale macierzystym. Tempo jej rozwoju naukowego w okresie podoktoratowym określiłabym więc jako raczej nieśpieszne, ale lata te Habilitantka wykorzystywała owocnie, co potwierdzają jej liczne i wartościowe publikacje, a także działalność w dziedzinie popularyzacji nauki (literaturoznawstwo, filmoznawstwo) oraz praca w redakcjach cenionych (choć niepunktowanych) czasopism: dwumiesięcznika kulturalnego „Nowa Dekada Krakowska" i półrocznika naukowego „Czy/ tam/ czy/ tu. Literatura dziecięca i jej konteksty".

Ujmując rzecz w liczbach, dorobek dr Anny Pekaniec przedstawia się następująco: dwie monografie autorskie, siedemnaście artykułów w czasopismach punktowanych, dwadzieścia dziewięć rozdziałów w monografiach wieloautorskich, dziewięć recenzji naukowych, udział w trzydziestu sześciu konferencjach naukowych (w tym czterech międzynarodowych). Tematycznie zaś jej publikacje obejmują dość szerokie spektrum zagadnień: od historii literatury (od wieku XIX do XXI), poprzez próby teoretyczne (tu np. cenny artykuł *Autobiografia w literaturoznawstwie i w socjologii. Rozbieżności i styczne* z roku 2012), po prace interpretacyjne. Tym jednak, co stało się znakiem firmowym uprawianych przez dr Annę Pekaniec badań, są studia nad literaturą dokumentu osobistego, zwłaszcza nad pisarstwem

autobiograficznym kobiet. Tej problematyki dotyczą jej dwa najważniejsze osiągnięcia naukowe: monografie *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobieca literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej* (Kraków 2013; jest to książkowa wersja doktoratu) oraz *Autobiografki. Szkice o literaturze dokumentu osobistego kobiet* (Kraków 2020). Ta ostatnia zgłoszona została przez dr Pekaniec jako podstawa do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego i jej to poświęcona jest następna część niniejszej recenzji.

II. Opinia o monografii *Autobiografki. Szkice o literaturze dokumentu osobistego kobiet*

W ostatnich latach studia autobiografistyczne – czy raczej nad szeroko rozumianą domeną *life writing* – nabierają w literaturoznawstwie polskim coraz większego tempa i rozmachu. Jest to zasługą wciąż powiększającego się kręgu uprawiających je badaczek i badaczy, reprezentujących różne pokolenia, różne środowiska naukowe i różne zainteresowania indywidualne. W roku 2013 na polonistyce szczecińskiej powołano do życia czasopismo specjalistyczne „Autobiografia: Literatura. Kultura. Media", który to fakt można uznać za podsumowanie narastającego trendu oraz otwarcie w nim nowego rozdziału (nb. w numerze pierwszym znalazła się bardzo pozytywna recenzja książki *Czy w tej autobiografii jest kobieta?*, w której mowa wręcz o pionierskim jej charakterze). W dorobku dr Pekaniec tematyka ta pojawiła się już w roku 2006 (a więc w okresie studiów doktoranckich) wraz z referatem zatytułowanym *(Bez)cielesne korespondentki. Ciało w polskiej epistolografii kobiecej od romantyzmu do II wojny światowej*, który następnie stał się podstawą artykułu opublikowanego w tomie zbiorowym z roku 2008. Zwieńczeniem pierwszej fazy badań nad autobiografistyką i epistolografią kobiet był wspomniany wyżej doktorat Anny Pekaniec, przygotowany pod naukową opieką prof. Marty Wyki. Rozprawę tę proponuję dziś czytać jako pierwszy tom dość monumentalnego dzieła, dopełnianego obecnie przez tom drugi, czyli będącą tu właściwym przedmiotem oceny monografię habilitacyjną.

W owym tomie pierwszym znalazł się m.in. kompetentny zarys dziejów autobiografii kobiecej w piśmiennictwie polskim, autorka omówiła również stan polskich i zagranicznych badań nad tym zjawiskiem do pierwszych lat XXI wieku, co pozwoliło jej w tomie drugim ograniczyć te ważne w pracach naukowych elementy do niezbędnego minimum.

(Jeśli chodzi o zagraniczną literaturę przedmiotu, to została ona jednak chyba potraktowana trochę nazbyt wybiórczo, w bibliografii do obu książek zabrakło np. tak ważnego kompendium,

jak wydana w 2001 roku przez Fitzroy Dearborne Publishing dwutomowa *Encyclopedia of Life Writing. Autobiographical and Bigraphical Forms* pod redakcją Margarety Jolly. W intencji pomysłodawczyni i redaktorki dzieło to miało zdefiniować pole badawcze i wesprzeć jego instytucjonalizację. Czy podołało tym zadaniom, to inna kwestia, lecz już sama lista haseł, zarówno osobowych, jak i tematycznych, może stanowić cenne źródło inspiracji dla badaczek i badaczy zafascynowanych różnymi wymiarami życiopisania. Z polskiego obszaru językowego osobnego hasła doczekał się w tej encyklopedii jedynie Jan Chryzostom Pasek).

W tomie pierwszym objawiła się też najsilniejsza strona warsztatu badawczego Habilitantki, czyli skrupulatne gromadzenie i porządkowanie materiału źródłowego, umiejętność spojrzenia nań z perspektywy pewnej całości, jaką jest historycznie ujęty korpus tekstów reprezentujących polską literaturę dokumentu osobistego tworzoną przez kobiety, oraz poddanie ich lekturze uwzględniającej istotne wymiary humanistyki współczesnej, przede wszystkim perspektywę genderową i feministyczną. Nie bez znaczenia jest też narracyjna sprawność (czy wręcz talent) dr Pekaniec, nadająca opracowywanym przez nią w sposób naukowy zagadnieniom dodatkowy walor pasjonujących opowieści.

Książka *Autobiografki. Szkice o literaturze dokumentu osobistego kobiet* składa się z czterech części zatytułowanych kolejno „Teorie", „Tematy", „Osoby" i „Paralele". Wypełnia je osiemnaście rozpraw (gatunkowe określenie „szkice" jest zdecydowanie zbyt skromne), wliczając do nich „Wstęp. Autobiografki. Czyim głosem i jak?". Jest to więc tom obszerny i choć zawarte w nim teksty w większości ukazywały się wcześniej w czasopismach lub monografiach wieloautorskich, to w obecnej formie, uaktualnione i uzupełnione, tworzą całość będącą czymś więcej niż po prostu ich sumą. Obydwoma tomami Anna Pekaniec wpisuje się w tradycję ginokrytyki (termin ukuty, jak wiadomo, przez Elaine Showalter ponad czterdzieści lat temu), a więc tej odnogi badań literackich spod znaku feminizmu, która stawia sobie za cel rekonstrukcję dziejów pisarstwa kobiet oraz przebudowę kanonów literackich, a nie – częściej identyfikowaną z krytyką feministyczną – podejrzliwą lekturę tekstów androcentrycznych z perspektywy kobiecej. Jednak w podejściu Habilitantki do zgromadzonego przez nią zasobu literatury podmiotowej – a jest on ogromny – wybrzmiewają również z dużą mocą akcenty kontestujące porządek narzucany przez patriarchat. Uosabia tę kontestację mitologiczna postać Filomeli, córki króla Aten, która, zgwałcona przez szwagra, uwięziona i pozbawiona przezeń języka, by o doznanej przemocy nie mogła nikomu opowiedzieć, wyszywa na własnoręcznie utkanym płótnie tę historię i tak o tym, co ją spotkało, powiadamia swoją siostrę, żonę gwałciciela. Dalszy ciąg tej mitycznej fabuły jest równie (a może nawet bardziej) drastyczny, ale nie tak istotny dla rozważań Anny Pekaniec, która jej streszczenie konkluduje tymi słowy:

„W całym micie, pełnym cierpienia i przemocy, zawarta jest jedna niezwykle istotna kwestia – Filomela dokłada wszelkich starań, by porozumieć się z siostrą, żeby opowiedzieć jej swoją krzywdę, zakomunikować, że żyje. Nie mogąc mówić, wymyśla więc nieoczywisty, ale skuteczny sposób. Przekazuje jej zaszyfrowaną wiadomość, poza porządkiem fallogocentrycznego języka, sprytnie omijając jego meandry" (s. 26).

Odwoływanie się do żeńskich figur obecnych w prastarych przekazach fabularnych (mitach, baśniach, podaniach, legendach) to chwyt retoryczny po wielekroć wykorzystywany przez pisarstwo feministyczne, zarówno to o ambicjach literackich, jak i akademickie, by przypomnieć tylko Meduzę Hélèn Cixous, Atenę i Arachne Nancy K. Miller, Penelopę Carolyn Heilbrun i Margaret Atwood, Inannę *vel* Annę In Olgi Tokarczuk czy rozmaite feministyczne wcielenia Czerwonego Kapturka (np. w opowiadaniu Angeli Carter *Towarzystwo wilków*). Skuteczność tego chwytu została sprawdzona w praktyce, toteż oryginalność jego zastosowania przez dr Pekaniec zawiera się głównie w skonstruowanej przez nią analogii między mityczną narracją o Filomeli i literaturoznawczą narracją o polskich autobiografkach próbujących zaistnieć „poza porządkiem fallogocentrycznego języka". „Gra napędzana przez następujący ciąg: milczenie – zmaganie się z oporem języka – transgresja – bunt – chęć mówienia o sobie otwarcie, jest jednym z niezwykle ważnych aspektów autobiografistyki kobiet" – czytamy w innym miejscu wstępu (s. 15), a zważywszy, iż ramy czasowe badań Habilitantki nie sięgają poza pierwszą połowę wieku XX, można się z tą obserwacją bez większych zastrzeżeń zgodzić. Nawet tak awangardowy projekt autobiograficzny, jak proza Gertrudy Stein z lat 30., o którym mowa w jednym z dwóch „szkiców" ostatniej części monografii (drugi został poświęcony *Widzeniu bliskiemu i dalekiemu* Zofii Nałkowskiej), tezie tej nie zaprzecza. Zarówno bowiem *Autobiografię Alicji B. Toklas*, jak i *Autobiografię każdego z nas* można postrzegać właśnie jako podjęcie wyrafinowanej gry z normą fallogocentryczną przy jednoczesnym zaspokojeniu żądzy i potrzeby mówienia o sobie.

Bardzo klarowne omówienie *Autobiografek* – ich zamysłu konstrukcyjnego, stawianych tu pytań badawczych, materiału źródłowego i wniosków ogólnych – przedstawiła Habilitantka w autoreferacie, toteż nie ma powodu, by powielać te treści w recenzji. Odniosę się zatem tylko do wybranych kwestii i sformułuję ocenę ogólną.

Teoretycznej podbudowy czytanych przez siebie kobiecych dokumentów osobistych Anna Pekaniec szuka m.in. u Phillipe'a Lejeune'a i Małgorzaty Czermińskiej, choć oczywiście na tym lista inspiracji metodologicznych się nie kończy. Jednak to od tych dwojga pochodzą dwa koncepty teoretyczne – „pakt autobiograficzny" i „trójkąt autobiograficzny" – które w postaci zmodyfikowanej przez Habilitantkę można uznać za jej oryginalny wkład do studiów nad

kobiecą literaturą dokumentu osobistego. „Pakt feminoautobiograficzny" (który pojawił się już w jej rozprawie doktorskiej) określa Pekaniec jako „uzupełnienie paktu autobiograficznego Lejeune'a o komponent genderowy" (s. 14), czyli stałe uwzględnianie („pamiętanie o") płci piszących dzienniki, listy, pamiętniki, wspomnienia. Podobnie postępuje badaczka z „trójkątem" Czermińskiej, rozważając, czym będzie świadectwo, wyznanie i wyzwanie w przypadku autobiografii kobiet. Chciałoby się w tym miejscu upomnieć o dodatkowe, jak to nazywam, „parametry tożsamościowe", np. wiek biologiczny, przynależność społeczną, kapitał kulturowy, czyli uzupełnić perspektywę genderową o ujęcie intersekcjonalne, ale choć Habilitantka nie formułuje tej dyrektywy metodologicznej wprost, to w istocie stosuje ją w praktyce badawczej, gdy w analizie i opisie poszczególnych przypadków sięga po narzędzia socjologiczne, m.in. przywołując sformułowane przed laty przez Florian Znanieckiego pojęcie „współczynnika humanistycznego".

Mimo iż prace dr Pekaniec dostarczają wielu dowodów na wysoce rozwiniętą świadomość teoretyczną i metodologiczną ich autorki, to jednak – podobnie jak to miało miejsce w przypadku książki *Czy w tej autobiografii jest kobieta?* – nie konstrukt teoretyczny, lecz bliska lektura kobiecego tekstu autobiograficznego jest ich największym atutem. W *Autobiografkach* najciekawsze i poznawczo najcenniejsze są części druga („Tematy") i trzecia („Osoby"), czyli w sumie tuzin *case studies* poświęconych tak różnym kwestiom, jak rozpoczynający tę sekwencję rozdział o obrazie powstania styczniowego w relacjach kobiet i kończące ją studium o miłosnych oczarowaniach Wacława Berenta i Bronisławy Ostrowskiej oraz tegoż Berenta i Zofii Nałkowskiej. Często – a w zasadzie przeważnie – teksty te miały swoje premiery jako referaty wygłaszane na konferencjach o różnej tematyce wiodącej, co dowodzi, jak bogata i wielokształtna jest materia badawcza, którą zajmuje się Habilitantka. Szczególnie efektownie wypadają w tym świetle artykuły poświęcone mniej znanym dokumentom osobistym tworzonym przez Polki w wieku XIX i w pierwszych czterech dekadach wieku XX. Zaliczam do nich m.in. studium o przedstawieniach starszych kobiet (figura Babki Polki) w kobiecych świadectwach autobiograficznych (od memuarów Wirydianny Fiszerowej do pamiętników Ireny Solskiej), artykuł o dyskursie chorobowym w literaturze dokumentu osobistego kobiet, o wspomnieniach Marii i Elżbiety Kietlińskich (matki i córki) czy o „panieńskim diariuszu" Kazimiery Pauliny Rogowskiej. Odkrywają one przez czytelni(cz)kami jakby drugą stronę tkaniny – kobiece mikrohistorie „splecione" (takiej właśnie metafory używa Anna Pekaniec) z makrohistorią dobrze znaną z narracji oficjalnych.

Swoje dwie książki poświęcone literaturze dokumentu osobistego kobiet traktuje Habilitantka jako wprowadzenie do badań tekstów pisanych po 1945 roku. „[...] zmieniają się

konteksty historyczne i obyczajowe, natomiast składniki teoretyczne i rozwiązania metodologiczne zaproponowane w monografii nadal są funkcjonalne" – pisze w autoreferacie. Takie badania są już, oczywiście, prowadzone, i to z dobrym skutkiem, by wskazać choćby niedawno wydaną w serii Monografii FNP książkę Aleksandry Grzemskiej *Matki i córki. Relacje rodzinne i artystyczne w autobiografiach kobiet po roku 1989* (Toruń 2020), czy w ogóle prace powstające w kręgu szczecińskich studiów autobiografistycznych (Galant, Czerska, Iwasiów i in.). Być może dr Pekaniec chodzi o to, że w jej własnej karierze naukowej przyjdzie teraz czas na eksploracje badawcze kobiecej literatury dokumentu osobistego z drugiej połowy XX i pierwszych dekach XXI wieku, ale – i tu pozwolę sobie na średnio profesjonalny komentarz – w mojej lekturze tak bardzo zrosły się jej książki i artykuły z kobiecością epok dawniejszych, z (mocno rozciągniętymi w czasie) początkami emancypacji Polek, iż zachęcałabym ją do pozostania jeszcze przez czas jakiś przy tych tematach, bo wiele jest w nich do odkrycia i opisania. Jedno z drugim można zresztą świetnie pogodzić.

III. Pozostałe osiągnięcia naukowe Habilitantki

Zdarzało się zresztą Annie Pekaniec już wkraczać na bliższe nam obszary czasowe i sięgać po tematy niekoniecznie związane z literaturą dokumentu osobistego. Do publikacji poświadczających tego rodzaju zainteresowania (i kompetencje) należą artykuły o twórczości poetyckiej Zuzanny Ginczanki, Anny Świrszczyńskiej, Anny Piwkowskiej, Elizabeth Bishop czy Juliana Kornhausera, powroty do wczesnej fascynacji literaturoznawczej, jaką była literatura młodopolska (Miciński, wczesna Nałkowska), sporadyczne póki co wycieczki w przestrzeń literatury dla dzieci, czy też poboczne, ale wyraźnie rozrastające się zaciekawienie wątkami ornitologicznymi w literaturze pięknej, związane z prywatnym hobby, jaki jest dla Habilitantki obserwacja ptaków... Niewątpliwie godna docenienia jest też duża aktywność dr Pekaniec jako recenzentki prac literaturoznawczych. Słabym punktem jej dotychczasowego dorobku naukowego jest natomiast niewielkie doświadczenie w międzynarodowej współpracy naukowej (wymienione w jej *dossier* cztery konferencje międzynarodowe odbyły się w ośrodkach polskich) oraz brak sukcesów w pozyskiwaniu grantów.

IV. Osiągnięcia dydaktyczne, organizacyjne oraz współpraca z otoczeniem społecznym

Dr Anna Pekaniec zdobywała doświadczenie w pracy dydaktycznej stopniowo i na różnych uczelniach krakowskich. Prowadziła zarówno konwersatoria fakultatywne związane bezpośrednio z jej własnymi zainteresowaniami badawczymi, jak i obligatoryjne ćwiczenia z zakresu historii literatury. Powierzano jej również prowadzenie i recenzowanie prac licencjackich, jest więc przygotowana do podjęcia wyzwań związanych ze sprawowaniem opieki naukowej w ramach studiów II i III stopnia.

W ramach działalności organizacyjnej zajmowała się tak odpowiedzialnymi pracami, jak m.in. koordynowanie sylabusów, opracowywanie efektów kształcenia czy przygotowywanie dokumentacji w postępowaniu akredytacyjnym. Od 2019 roku jest przedstawicielką pracowników niesamodzielnych w Radzie Wydziału Polonistyki UJ. Jest też osobą chętnie i szczodrze udzielającą się na rzecz otoczenia społecznego, głównie jako prelegentka w szkołach ponadpodstawowych, w bibliotekach i innych instytucjach miejskich zajmujących się działalnością kulturalną. Od dziesięciu lat współpracuje z Krakowskim Komitetem Okręgowym Olimpiady Literatury i Języka Polskiego.

V. Podsumowanie i konkluzja

Dorobek naukowy dr Anny Pekaniec jest wyraźnie sprofilowany tematycznie oraz metodologicznie i dotyczy głównie tematów związanych z literaturą dokumentu osobistego kobiet. W tym zakresie badania Habilitantki mają często wymiar pionierski i zdążyły już stać się ważnym punktem na mapie polskich badań nad historycznymi i teoretycznymi aspektami zjawiska *life writing*. Jej prace charakteryzują się doskonałym warsztatem naukowym, pieczołowitością w doborze i opracowywaniu materiałów źródłowych oraz świetnie prowadzonym dyskursem akademickim. Polska humanistyka odniosłaby z nich jeszcze większy pożytek, gdyby dr Pekaniec podjęła starania o upowszechnianie wyników swoich badań w obiegu międzynarodowym.

W związku z powyższym stwierdzam, iż przedstawiona jako podstawa w ubieganiu się o awans naukowy monografia pt. *Autobiografki. Szkice o literaturze dokumentu osobistego kobiet* (2020) oraz pozostałe osiągnięcia Habilitantki spełniają wszystkie kryteria określone w art. 219 ust. 1 pkt 2 obowiązującej ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* i stanowią znaczny wkład w rozwój polskiego literaturoznawstwa. Wnoszę więc o dopuszczenie Habiltantki do

dalszych etapów postępowania i o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie literaturoznawstwa.

E. Kasprowicz